

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Linguistica 12 (2017)

ISSN 2083-1765

DOI 10.24917/20831765.12.26

Leokadia Styrz-Przebinda

PWSZ im. Stanisława Pigonia, Krosno

ТОСКА, czyli jak się mówi o smutku po rosyjsku i po polsku (na wybranych przykładach literackich)

Słowa kluczowe: smutek, tęsknota, serce, dusza, los, pole semantyczne, ekwiwalencja w przekładzie, koncepty lingwokulturowe

Key words: sadness, nostalgia, heart, soul, destiny, semantic field, equivalence in translation, linguo-cultural concepts, mindset

*Наш путь – степной, наш путь – в тоске безбрежной –
В твоей тоске, о, Русь!
И даже мглы – ночной и зарубежной –
Я не боюсь.*

А. Блок, На поле Куликовом

Jeśliby pokusić się o, nawet robocze, porównanie możliwości wyrażania SMUTKU w języku rosyjskim i języku polskim – co może być ciekawe z punktu widzenia filologa i tłumacza – nasuną się od razu następujące uwagi:

- nieoczywistość dla Polaka językowo-kulturowej rangi rosyjskiego konceptu ТОСКА jako istotnej nazwy rodzaju smutku (przy czym trzeba zdać sobie sprawę z dotkliwego dla tłumacza braku jednego adekwatnego polskiego odpowiednika),
- wieloznaczność niektórych określeń uczuć i emocji w języku rosyjskim – na przykład zarówno ТОСКА, jak i СКУКА mogą oznaczać całkiem różne uczucia/stany,
- istnienie w języku rosyjskim nie tylko kilku wyspecjalizowanych rzeczowników, ale i czasowników dotyczących przeżywania smutku: *грустить, тосковать, скорбеть, печалиться, горевать*; w polskim mamy jeden podstawowy czasownik *smucić się*, bliskie *komuś jest żal* oraz w pewien sposób pokrewne *coś kogoś gnębi, trapi, dręczy, gryzie*,
- rosyjskie rzeczownikowe określenia smutku ГРУСТЬ, ПЕЧАЛЬ, ТОСКА są rodzaju żeńskiego, УНЫНИЕ – nijakiego, polskie SMUTEK, ŻAL są rodzaju męskiego.

W języku rosyjskim – inaczej niż w polskim – mamy więc do czynienia z wieloznacznością wyrażen oznaczających smutek, gdzie tylko jedno ze znaczeń danego wyrażenia dotyczy smutku właściwego. ТОСКА na przykład może oznaczać zarówno stan głębokiego smutku, uniemożliwiającego normalne funkcjonowanie, tęsknotę, jak i zwykłą nudę. Апресян w swoim słowniku rozdziela więc w opisie leksemy

ТОСКА, ПЕЧАЛЬ na dwa hasła i wyróżnia jako ciąg synonimów ТОСКА1, ПЕЧАЛЬ1, ГРУСТЬ, УНЫНИЕ (НОССРЯ 1165). Dwa ostatnie określenia nie są wieloznaczne, podobnie jak *скорбь*, określenie smutku często spotykane w Biblii, którego jednak Apresjan nie umieszcza w ciągu synonimów i traktuje jako wyrażenie bliskoznaczne. ГРУСТЬ wyraża najniższy stopień smutku, nieprzeszkadzający w normalnym funkcjonowaniu.

Грусть – неглубокое и не слишком интенсивное чувство, которое не вляет решающим образом на состояние души. [...] Печаль двойка – она может сближаться как с грустью, так и с тоской (НОССРЯ 1166).

Mamy więc w rosyjskim, dawniej i dziś, wiele imion smutku. Jest jeszcze ЖАЛЬ, ГОРЕТЬ, ludowe określenie КРУЧИНА oraz z historycznego punktu widzenia dawniejsze МУКА i ТУГА (por. Колесов 2007: 346–347). To ostatnie jeszcze w dwunastowiecznym *Словие о выprawie Igora* stanowi najczęstsze określenie smutku, natomiast dziś z powodzeniem funkcjonuje w języku serbskim i chorwackim.

ТОСКА2 jest natomiast u Apresjana synonimiczna z rzeczownikiem СКУКА1 (НОССРЯ 1032), czyli oznacza nudę (por. frazeologizm *тоска/скука зелёная*). Jednak w wielu kontekstach dopuszczalna jest podwójna interpretacja słowa *тоска*: „coś kogoś nudzi” lub „wprawia w nastrój smutku”, tak jak w zdaniu: „Музыка Чайковского наводит на меня тоску”.

Слово *тоска* в своем центральном значении (лексема ТОСКА1) обозначает неприятное чувство, какое бывает, когда нет того, чего субъект хочет, и когда он думает, что желаемое невозможно (см. статью ТОСКА1). Во многих контекстах со словом *тоска* оба данные значения неразличимы (НОССРЯ 1033).

Trzeba zatem sporego oczytania i naprawdę dobrej znajomości kontekstu, aby właściwie rozpoznać rosyjskie nazwy smutku. Szczególne znaczenie ma to w procesie przekładu. O tym, że ТОСКА1 i ПЕЧАЛЬ1 są sobie bardzo bliskie upewnia nas fakt, że Czechow w swym opowiadaniu *Тоска*, z roku 1886, używa ich w bliskim sąsiedztwie, dając zaraz pod tytułem *Тоска* motto: „Кому повем печаль мою?”. Bohaterem jest tu woźnica (извозчик Иона Потапов), który swą rozpacz po śmierci syna może wyrazić, jak się w końcu okazuje, jedynie przed swoją kłaczą: „Так-то, брат, кобылочка... Ведь жалко?” (Чехов 2014: 65).

W zupełnie dobrym pod wieloma względami jeszcze i dziś tłumaczeniu Marii Dąbrowskiej zastosowano tu odpowiednio wyrażenia *tesknota* i *smutek*, które jednak synonimami nie są. Niestety, odczuwamy niedosyt przy tytule *Тесknota*, gdyż nie odpowiada on wyrażeniu ТОСКА1, opisującemu stan przygniatającego smutku i beznadziei. Potrzeba tutaj dużo mocniejszego odpowiednika. Taka wersja tytułu, jaką dała wiele lat temu znana tłumaczka, omija istotę rzeczy, nie wywołuje w świadomości polskiego czytelnika zapowiedzi tragedii (polska *tesknota* nie ma tak dramatycznego wydźwięku jak *тоска*). Tę słabość widać także w tłumaczeniu poniższego fragmentu, gdzie trzykrotne powtórzenie słowa *тоска* (figura o ludowym rodowodzie) potęguje efekt tragizmu, a w polskiej wersji jakoś to nie następuje.

Но толпы бегут, не замечая ни его, ни **тоски**... **Тоска** громадная, не знающая границ. Лопни грудь Ионы и вылейся с ней **тоска**, так она бы, кажется, весь свет

залила, но тем не менее ее не видно (Чехов 2014: 63–64, pogrubienia w tym i we wszystkich dalszych cytatach moje, L. S-P).

W tłumaczeniu Marii Dąbrowskiej brzmi to następująco:

Ale tłumy pędzą nie dostrzegając ani Jony, ani jego **tęsknoty**... Ogromna to jest i nie znająca granic **tęsknota**. Gdyby pierś Jony pękła i gdyby wylała się z niej ta **tęsknota**, zalałaby, zdaje się, cały świat, a jednak jej nie widać (Czechow 1984: 83).

A oto próba innego podejścia translatorskiego, z zachowaniem oryginalnej figury stylistycznej – anadiplozy (poprzedzające zdanie kończy się tym samym słowem, jakim zaczyna się następne):

Ale tłum biegnie gdzieś i nie zwraca uwagi ani na Jonę, ani na jego **boleść**... **Boleść** wielką, bezmierną. Gdyby tak serce mu pękło i wylała się z niego wszystka **boleść**, to chyba by świat cały zalała, choć teraz nikt jej nie widzi (tłum. moje, L. S-P).

W opowiadaniu tym nie chodzi przecież o wąsko pojętą tęsknotę za czymś¹, ale o cichy, nieutulony żal, ściskający serce / duszę, z poczuciem bezsilności wobec losu, z którym człowiek i tak musi się pogodzić. Apresjan dowodzi, że ТОСКА1 to rodzaj najintensywniejszego smutku:

Самое неприятное и тяжелое из этих четырех чувств – (ТОСКА1, УНЫНИЕ, ПЕЧАЛЬ1, ГРУСТЬ – przym. mój L.S-P) – тоска. Она воспринимается как физическая боль, иногда даже как болезнь... Тоска, подобно мучительной физической боли, мешает нормальной деятельности (НОССРЯ 1166–1167).

Dlatego też zaproponowałam w analizowanym fragmencie opowiadania Czechowa *boleść* jako jeden z możliwych w tym kontekście ekwiwalentów ТОСКИ1². W *Gorzkich żalach* słowo to jest silnie utrwalone w powiązaniu z sercem: „Żal duszę ściska, a serce boleść czuje”. Słownik etymologiczny (Boryś 35) podaje: *boleść* – od XIV w. ‘wielki smutek, żal’. Wybór tego słowa ma i tę zaletę, że *boleść* może *wylać się z serca* (inny możliwy odpowiednik – *zgryzota*, użyty przez Dąbrowską w tytule kolejnego opowiadania, tutaj by pod tym względem nie zadziałał). Ważne też, że nawiązujemy do obecnych w świadomości Rosjanina konotacji literackich, pamiętamy bowiem, że w dwunastowiecznym *Słowie o wyprawie Igora* po zwycięstwie Połowców: „Тоска разлилася по Русской земли, печаль жирна тече средь земли Русских” (БЛДР 260)³.

¹ Polska *tęsknota* jest zawsze konkretnie za *kimś/czymś, do czegoś* (jeszcze u Mickiewicza, tak jak w rosyjskim, także *po kimś/czymś*: „Dziś piękność twą w całej ozdobie widzę i opisuję, bo tęsknię po tobie”). Dawniej *tęsknić* znaczyło też ‘nudzić się’, a od XV w. staropolskie *tesknić sobie* znaczyło ‘smucić się, trapić się, rozpaczać’ (Boryś 2005: 632).

² Aleksander Sołżenicyn, wielki orędownik wzbogacania języka literatury o dawne słowa, przywraca w swym dziele *Русский словарь языкового расширения* między innymi słowo „тоскунья” – „кто сильно, долго тоскует” (Солженицын 2000: 242). U Dala w haśle „тоска” jest też, co ciekawe, forma męska „тоскунъ”, obok „тоскователь, -ница” (Даль 432).

³ W przekładzie Tuwima brzmi to równie pięknie: „Smutek ciężki rozlał się po ziemi” (Tuwim 2006: 44).

Tytuł opowiadania Czechowa *Тоска* warto by w proponowanej przeze mnie wersji polskiej rozszerzyć do *Boleść Jonasza*. Czechow opisuje tutaj dramat pojedynczego człowieka, który po śmierci syna, w sposób typowy dla mentalności rosyjskiej, pragnie „излить душу перед кем-либо”, czyli wyżalić się. Nikt jednak nie chce go wysłuchać. Motto mogłoby więc, moim zdaniem, brzmieć: „Komuż ja się wyżalę?”. Pozwoliłoby to wprowadzić konotację biblijną, która jest przecież żywo obecna w oryginale. Motto „Кому повем печаль мою?...” jest bowiem cytatem z dawnej pieśni o skardze-płaczu starotestamentowego Józefa, czyli „благоразумного Иосифа Прекрасного”, bohatera licznych, znanych na Rusi utworów. Dodajmy, że dla Polaka niespodziewanie znajomo brzmi forma *повем* od przestarzałego już czasownika *поведа́ть*, czyli „wyjawić”.

Romantycy szczególnie często dawali wyraz smutnym uczuciom i nastrojom. Również w słynnym wierszu Lermontowa „И скучно и грустно, и некому руку подать / В минуту душевной невзгоды...” występuje charakterystyczne powtórzenie. Ciekawe, że incipit jednego z sonetów odeskich Mickiewicza, w znakomitym przekładzie Wilhelma Lewika brzmi: „Мне грустно, милая!” (Мицкевич 1974: 111), podczas gdy po polsku ma on postać „Luba! ja wzdycham” (Mickiewicz 1993: 224). Dalej idą słowa: „Ужель душа твоя за все свои страданья / Опустошающей тоске обречена?” (Мицкевич 1974: 111), w oryginale: „Ach! Може serce twoje, co cierpiało tyle, / Може, боје się wyrzec, пustoszą zгрызоты?” (Mickiewicz 1993: 224). Widzimy więc, że rosyjski tłumacz zastąpił *zgrzyotę* słowem *тоска*, a *serce* słowem *душа*.

Przypomnijmy też płomienne słowa Puszkina Eugeniuśa Oniegina, w których wyraźnie widać etymologiczny związek słów „тоска” i „стеснять”.

Я молод, жизнь во мне крепка;
Чего мне ждать? тоска, тоска! [...]
Там пел Мицкевич вдохновенный
И посреди прибрежных скал
Свою Литву вспоминал! [...]
Какой во мне проснулся жар!
Какой волшебною тоскою
Стеснялась пламенная грудь!
Но, муза! прошлое забудь. (Пушкин 1978: 167–168).

O tym, że w rosyjskim językowym obrazie świata najważniejsze są trzy koncepty: ДУША, ТОСКА, СУДЬБА, odbijające tamtejszą mentalność narodową, wiele pisała Anna Wierzbicka, na którą badacze rosyjscy często się powołują. Jej zdanie w wielu kwestiach, także dotyczących wyrażania emocji w języku rosyjskim i w językach zachodnich, podzielają Zalizniak, Lewontina, Szmielow, autorzy tomu *Ключевые идеи русской языковой картины мира* obfitującego w cenne literackie przykłady użycia omawianych konceptów oraz zawierającego odwołania do rosyjskich myślicieli, w tym zwłaszcza do Bierdiajewa:

Русские почти не умеют радоваться. [...] Русская душа подавлена необъятными русскими полями и необъятными русскими снегами, она утопает и растворяется в этой необъятности” (Н. Бердяев, *О власти пространств над русской душой*). Та-

кая картина соответствует слову *разлука* и особенно другому характерному русскому слову *тоска* (*тосковать*). [...] Идея беспредметного томления [...] выражена в [...] специфических русских концептах – *тоска* (не *тоска по ком-то*, а *тоска* вообще...) [...] и *удаль* (Ключевые идеи 230–231).

Jednak nie wszyscy badacze są zwolennikami konieczności doszukiwania się narodowego charakteru konceptów w poszczególnych językach. Władimir Kolesow, autor studium *Русская ментальность в языке и тексте*, zwraca uwagę, że pewne wybory językowe mogą być na przykład cechą języka określonego pisarza, jego indywidualnego stylu. Marina Cwietajewa i Nikołaj Bierdiajew używają więc chętnie słowa *тоска*, ale Zinaida Gippius woli słowo *скука*, a Wasilij Rozanow – *грусть*, którą uważał za stan idealny i stawiał ponad radością. „Скука приходит от пресыщения, тоска от невозможности” (por. Колесов 2007: 347–348)

Kolesow uznaje *горе* za hiperonim w stosunku do wszystkich określeń smutku, a sposoby przeżywania tego stanu oddają, według niego, poszczególne hiponimy:

В современном обиходе почти все эти слова остались, мы даже чувствуем повышение степени эмоции: скука → грусть → тоска → печаль → скорбь → мука – но собирательно-общим в этом ряду стало слово горе. Оно обозначает „душевное страдание, глубокую печаль, скорбь”, но одновременно и событие, вызывающее такое состояние, и общее понятие о беде вообще. [...] Оно выражает идею горести (Колесов 2007: 347).

I właśnie słowo *Горе* pojawia się w tytule opowiadania Czechowa, który Maria Dąbrowska przekłada jako *Zgryzota*. Taka wersja nie ma jednak tej ogólności hiperonimu, co tytuł rosyjski. Śmierć spotyka w tym utworze dwójkę bohaterów, tokarza-pijaka i jego żonę, którą nieszczęśnik sam wcześniej obił. Bohater zamarza, wioząc ją do lekarza, a więc właśnie wtedy, gdy pojawiły się w nim wyrzuty sumienia. Śmierć żony, owszem, mogłaby być uznana za zgryzotę tokarza, ale jego własna śmierć – dla kogo miałaby być zmartwieniem, czyją zgryzotą? Końcówka opowiadania wyraźnie pokazuje, że nie ma się kto uzalić nad jego niedolą, a zastosowana zmiana perspektywy narracyjnej, na trzecioosobową, pokazuje całą obojętność świata. Wydaje się więc, że, zgodnie z intencją autora, chcąc ująć oba opisane tu wypadki śmierci w łącznym tytule, można by, nawet i dziś, rozważyć korzyści z zastosowania takiego literackiego ekwiwalentu jak *niedola*⁴ (choć bowiem słowo to, podobnie jak *bieda*, w znaczeniu *nieszczęście* jest dziś raczej książkowe, to wydaje się dobrze pasować do języka Czechowa).

W kwestii porównywania cech określonej mentalności narodowej w różnych językach Kolesow nie waha się polemizować z Wierzbicką, która, jego zdaniem:

⁴ *Niedola* nawiązywałaby przy tym do staroruskiego utworu *Повесть о Горе-Злочастии*, tłumaczonego zwykle jako *Opowieść o Niedoli-Złym Losie*, choć inaczej u Ryszarda Łuźnego – mianowicie *Pieśń o Lichu-Złym Losie*. Tłumacz ten stosuje też inne typowe dla ludowości tautologie *Licho-Niedola*, *Licho-Nieszczęście*. Por. charakterystyczny fragment: „W smutku, w biedzie, w nieszczęśliwej doli,/ Kto w nieszczęściu smutny – ten już zginął!” (*Opowieść o niewidzialnym grodzie Kitieżu* 1988: 172–174).

[...] приписывает русским тоску как коренное свойство, утверждая при том, что многообразие русских проявлений скорби противопоставлена однозначность английского слова *sad* (якобы включает в себя значения русских слов *грусть*, *тоска*, *печаль*). Как-то не хочется припоминать английские слова *sorrow* (печаль или скорбь), *grief* (огорчение, горе) и т. д. Но верно, что английские слова выражают „личные чувства” (что-то плохое случилось со мною), тогда как русские образы слов содержат указание на то, что что-то терзает, жжет или мучит (Колесов 2007: 347).

Zdaniem autora, podzielającego pogląd Jurija Stiepanowa, również i język francuski potwierdza fakt, że głęboki smutek, który odbija rosyjska *тоска*, jest stanem ogólnie przypisanym ludzkiej egzystencji, a nie tylko rosyjskiej mentalności:

Что же касается тоски, и она – заносное в русскую душу чувство; при французском *angoisse* – это неизбежность тоски от первородного греха, как и печаль французов – от тоски одиночества (Колесов 2007: 348, za: Степанов 1997: 690)⁵.

Nie zgadza się z tym Tatiana Łarina, która jako badaczka komunikacji międzykulturowej widzi – podobnie jak Wierzbicka – zasadnicze różnice w sposobie przejawiania emocji w kulturze rosyjskiej w stosunku do kultury anglosaskiej i amerykańskiej, gdzie wpaja się od dziecka „сдержанность” (opanowanie), „стремление скрыть эмоции” (dążenie do kontrolowania emocji). Nie jest natomiast aprobowane szczere przejawianie prawdziwych stanów ducha (rosyjska „искренность” i „эмоциональность”)⁶.

Łarina, powołując się także na ustalenia innych badaczy, w następujący sposób charakteryzuje różnice w komunikacji międzykulturowej:

Для русского национального сознания, напротив, важное значение имеют соборность, или общинность, коллективность. [...] Не случайно поэтому слово индивидуализм, имеющее в английском языке положительный оттенок, в русском содержит отрицательную коннотацию (Ларина 2009: 80–81)

На данное культурное различие между русскими и американцами обращает внимание Линн Виссон, которая пишет, что американцы даже на похоронах близких обычно не плачут, стараясь не показывать печаль, и если им это удастся, они ста-

⁵ Warto odnotować, że w innym dziele Stiepanowa przytoczony zostaje (w oryginale i w przekładzie autora) pełen nieskrywanej namiętności wiersz Jarosława Iwaszkiewicza *Do Rosji*, odbijający ambiwalentność uczuć polskiego pisarza do tego kraju (Степанов 2007: 90). Stiepanow w oryginalny sposób zestawia obrazy „rosyjskiego” smutku w literaturze (zwłaszcza ciekawy przykład *радостной грусти*, o oksymoronicznym charakterze, u Czechowa), w muzyce (Czajkowski), a także w malarstwie (Lewitan) (Степанов 2007: 71–73).

⁶ Łarina (za Swietłaną Ter-Minasową) podaje takie znamienne przykłady odmienności zachowań kulturowych w zakresie okazywania smutku publicznie jak to, że dzieci Kennedy’ego nie uroniły łzy na pogrzebie ojca, a Hilary Clinton czuła się w obowiązku uśmiechać do fotoreporterów na pogrzebie księżnej Diany (Ларина 2009: 100–101).

Szmielow odwołuje się do wypowiedzi Rilkego (niemieckiego poety, blisko związanego z Mariną Cwietajewą), który identyfikując się w pełni z rosyjskim sposobem przeżywania uczucia *тоску*, żałował, że nie ma tego słowa w niemieckim, bo to coś całkiem innego niż *Sehensucht* i normalnie „немец вовсе не тоскует” (Ключевые идеи 55).

вят это себе в заслугу. [...] В русской культуре такое поведение могло бы быть расценено как черствость и бессердечность и вызвать осуждение (Ларина 2009: 101).

Autorka przypomina też słowa Nikołaja Bierdiajewa, wieloletniego emigranta rosyjskiego mieszkającego we Francji:

У русских нет условностей, нет дистанции, есть потребность часто видеть людей, с которыми у них даже нет особенно близких отношений, выворачивать душу, ввергаться в чужую жизнь..., вести бесконечные споры об идейных вопросах (Ларина 2009: 81–82, za: Бердяев 1990: 471).

Bierdiajew pisał również:

...трудность общения с русскими совсем иная, чем трудность общения с французами. Русские самый общительный в мире народ [...]. Всякий истинно русский человек интересуется вопросом о смысле жизни и ищет общения с другими в искании смысла (Бердяев 1990: 471).

Kolesow, patrząc z historycznej perspektywy językoznawczej, stwierdza, że najmłodszym słowem wśród rosyjskich określeń smutku jest *грусть*, które do XVII wieku było nieznane. Natomiast *скорбь* należy do wysokiego stylu cerkiewnosłowiańskiego, podczas gdy w obiegu ludowym odpowiadała mu *туга*, dzisiaj już zapomniana. Kolesow dowodzi, że symboliczne nazwy uczuć i emocji wykształcały się stopniowo, wywodzą się bowiem z bardzo konkretnych początkowo przeżyć:

грусть – как отвращение: она *грызет*

печаль – как забота: она *печет, жжет*

тоска – как стеснение духа: она *истощает* (ей сродни и скука)

плач – как битье (в грудь): он *колотит*

скорбь – как усиленная забота: она *загрызает* сердце

туга – как тяжесть на сердце: она *тянет*

мука – как сильное терзание сердца: она *давит* (Kolesow 2007: 346)⁷.

W języku staroruskim bardzo częstym zjawiskiem były tautologie typu: np. *горе-печаль, скорбь и туга*. Także i w późniejszej literaturze rosyjskiej używanie dwóch określeń smutku naraz jest naturalne (por. choćby „грусть-тоска меня съедает”, *Сказка о царе Салтане*). Michaił Bułhakow w powieści *Мастер и Маргарита* stosuje w rozmowie Wolanda z Małgorzatą (tak samo jak Czechow w opowiadaniu *Тоска*) dwa równorzędne rzeczowniki oznaczające smutek: *тоска* oraz *печаль*:

Кстати, скажите, а вы не страдаете чем-нибудь? Быть может у вас есть какая-нибудь печаль, отравляющая душу тоска? (Булгаков 2007: 314).

Uzyskanie w języku polskim dwóch określeń smutku naraz jest prawie niemożliwe, trzeba więc szukać innych, dostępnych środków formalnych. Wobec małej

⁷ Łatwo zauważyć, że odwołanie do gryzienia występuje w języku polskim w wyrażeniu *zgryzota* oraz potocznym *Coś kogoś gryzie*. Por. też ros. *угрызения совести* – wyrzuty sumienia oraz serbskie i chorwackie *gríz* jako *troska, zgryzota* (Boryś 738).

liczby rzeczownikowych określeń smutku w polszczyźnie, a także z powodu braku w polskiej tradycji tautologii analogicznych do przywołanych rosyjskich, tłumacz musi starać się w inny sposób ocalić prostotę i siłę tego niezwykłego dialogu u Bułhakowa. Na przykład w nowym przekładzie *Mistrza i Małgorzaty* autorstwa Przebindów brzmi on następująco: „A tak na marginesie... Może i panią coś dręczy, może jakiś smutek zatruwa pani serce?” (Bułhakow 2016: 293).

Czechow w swej prozie często wykorzystuje także inne określenie smutku – *скорбь*. Jeden z jego tłumaczy, Jarosław Iwaszkiewicz, musiał i tu odczuć brak ściślejszych polskich ekwiwalentów, więc w opowiadaniu *O miłości (О любви)*, by osiągnąć odpowiednio wysoki styl w wyrażeniu *скорбное лицо*, wprowadził słowo *rozpacz*, choć przecież jego słownikowy odpowiednik w języku rosyjskim to *отчаяние*.

U Czechowa mamy więc:

...и они думали о том, какое, должно быть, скорбное лицо было у молодой дамы, когда он прощался с ней (Чехов 2014: 626)

Natomiast w tłumaczeniu Iwaszkiewicza:

...i myśleli o tym, jaka rozpacz odbijała się na twarzy młodej damy, kiedy Alochin żegnał się z nią... (Czechow 1989: 427)

Z kolei w opowiadaniu *Agrest (Крыжовник)* Iwaszkiewicz mierzy się ze znalezieniem odpowiedników czasowników *скорбеть* i *досадовать*:

Я только скорблю душевно, раздражаюсь, досадную... (Чехов 2014: 615)

Tyle tylko, że potrafię cierpieć w duszy, niecierpliwie się, żal mnie ogarnia... (Czechow 1989: 415)

Jak widać, polski tłumacz, żeby wyrazić rozmiary smutku zawarte w rosyjskich określeniach tego uczucia, próbuje czasem uciekać się i do takich określeń, jak *rozpacz*, *cierpienie*. Iwaszkiewicz ze swą wrażliwością tłumacza-poety przekazuje ceną intuicję co do potrzeby niedosłownego oddawania pewnych emocji, które mogą mieć przecież niejednakowe odbicie w różnych językowych obrazach świata – wbrew postulowanemu przez Kolesowa uniwersalizmowi.

Wobec braku odpowiedniego ekwiwalentu *тоски* czy *скорби* siłę polskiego smutku przychodzi czasem spotęgować przydawką, na przykład *ciężki* (por. przypis 3), a nawet *śmiertelny*. Trzeba również docenić nowatorstwo translatorskich poszukiwań Aleksandra Wata, który już w latach pięćdziesiątych w tłumaczeniu opowiadania Czechowa *Zrozumiał (Он понял)* – gdzie *тоска* występuje aż siedem razy – posłużył się ciekawym pomysłem. Przekłada to słowo obocznie – raz jako *tęskność*, gdy używa go dziedzic Wołczkow, a drugi raz jako *tęskność*, gdy wypowiada je zwykły chłop (por. Czechow 1956: 324). Nadaje mu tym samym podwójne zabarwienie stylistyczne, co jest wprawdzie pewnym naddatkiem w stosunku do jednolitej stylistycznie wersji oryginału, ale w tym dialogu całkiem uzasadnionym. Jednocześnie Wat nawiązuje do obecnych na polskim gruncie konotacji literackich, słowo to przywodzi bowiem na myśl wiersz *Do Justyny tęskność na wiosnę* Franciszka Karpińskiego⁸.

⁸ Słowniki odnotowują też poetyckie słowo *tęsknica*, wyrażające uczucie żalu z powodu rozłąki lub braku kogoś. Patrz: <http://sjp.pwn.pl/sjp/tesknica;2529655.html> (dostęp:

Wielki pisarz i jednocześnie wytrwały tłumacz – Vladimir Nabokov, po wyemigracji z Rosji mieszkał w Niemczech, w Anglii, we Francji, długo w Ameryce, potem zaś w Szwajcarii, dlatego miał możliwość dogłębnie poznać mentalność różnych nacji, a także rolę przekładów literackich w procesie poznawania odmiennych kultur (por. Styrzcz-Przebinda 2014: 95–106). Odpowiadając krytykom swojego świadomie bezrymowego przekładu na angielski *Eugeniusza Oniegina*, nad którym, podobnie jak nad tłumaczeniem *Słowa o wyprawie Igora*, spędził wiele lat – przywołuje między innymi puszkiniowską frazę: „тоска любви Татьяну гонит”, która u niego brzmi: „the ache of Love chases Tatiana” (por. Nabokov 2016: 276). Trudno o bardziej kompetentną opinię, gdy chodzi o nieprzystawalność językowych obrazów świata w języku rosyjskim i angielskim, niż ta poniższa, sformułowana po angielsku przez Nabokowa w komentarzach do jego tłumaczenia *Eugeniusza Oniegina*, w odniesieniu do omawianego tutaj konceptu *тоска*:

/ the ache / toskà: No single word in English renders all the shades of *toska*. At its deepest and most painful, it is a sensation of great spiritual anguish, often without any specific cause. At less morbid levels it is a dull ache of the soul, a longing with nothing to long for, a sick pining, a vague restlessness, mental throes, yearning. In particular cases it may be the desire for somebody of something specific, nostalgia, lovesickness. At the lowest level it grades into ennui, boredom, *skuka*. (Nabokov, tłum. Eugeniusza Oniegina: 141)

Toska is the generic term of a feeling of physical or metaphysical dissatisfaction, a sense of longing, a dull anguish, a preying misery, a gnawing mental ache. (Nabokov, tłum. Eugeniusza Oniegina: 337)

Gdybyśmy jeszcze dalej próbowali doszukiwać się istoty rosyjskiej *тоски* (a może ją odczuwać zwłaszcza predestynowany do tego typ psychiczny człowieka⁹), to trzeba też wspomnieć o pokrewieństwie portugalskiego pojęcia zawierającego w sobie smutek, nostalgię, tęsknotę – *saudade*. Tym właśnie uczuciem owładnięty jest bohater *Księgi niepokoju* Fernando Pessoa. Prowadzi on rodzaj pamiętnika, gdzie niemal na każdej stronie, czasem nawet po kilka razy, używa słowa „dusza”, co także musi nasuwać skojarzenia z mentalnością rosyjską¹⁰. Znamienna jest przy tym wypowiedź Richarda Zenitha, badacza rękopisów Pessoa, amerykańskiego bibliofila, dzięki któremu udało się zrekonstruować to pozostawione w rozsypce dzieło:

01.06.2017). Poza tym *Tęsknica* to imię słowiańskiego demona, nazywanego też Tęsknotą lub Osmętnicą. Ta biała postać stanowi uosobienie zadumania, utęsknienia, rozmarzenia, melancholii.

⁹ U Andrieja Płatonowa koncept *ТОСКА* ma podstawy filozoficzno-egzystencjalne, co widać na przykład w opowiadaniu *Эфирный тракт*: „Попов обратился к нему: – [...] Скажи-ка мне, кто ты такой, есть у тебя невеста, цель жизни, тоска, что-нибудь такое? Или ты только антропид?” (Платонов 1978: 133).

¹⁰ Na geograficzne podłoże portugalskiego ducha narodowego wskazywał Ireneusz Kania, który przetłumaczył *Luzytan*, portugalską epopeję. Nazwał on ten kraj balkonem Europy, bo Portugalczycy niejako odwracają się od niej tyłem, wpatrzeni w bezkres oceanu, stąd ich nostalgia (por. Bułat Silva 2005: 118).

Nigdy żaden pisarz nie zdołał w sposób równie bezpośredni i wyrazisty przenieść swojej duszy na zapisaną kartkę papieru [...]. To, co mamy przed sobą, nie jest książką, lecz jej odwrotnością i zaprzeczeniem; jest książką potencjalną, książką, w całkowitej ruinie, książką-marzeniem, książką-rozpaczą...¹¹.

Możliwe więc, że to Portugalczycy, choć nie są Słowianami i mieszkają na drugim krańcu Europy, bliżsi są czasem Rosjanom niż Polacy w konceptualizacji w języku niektórych ważnych pojęć, takich jak *душа*, *тоска*.

Przedstawiony artykuł stanowi próbę porównania, z punktu widzenia tłumacza (czasami także z perspektywy historycznej), środków leksykalnych, jakimi posługują się różne języki, przede wszystkim polski i rosyjski, by wyrazić różne odcienie smutku. Tłumacz szybko może się bowiem tutaj natknąć na fakt niejednakowych możliwości formalnych. W toku takich rozważań daje o sobie znać potrzeba spojrzenia pod tym kątem także na inne języki, nie tylko angielski, niemiecki, francuski, ale także na przykład portugalski, szczególnie w zakresie tak ważnego konceptu lingwo-kulturowego, jak *тоска*. Na materiale wybranych fragmentów ważnych dzieł literatury rosyjskiej różnych epok (począwszy od *Słowa o wyprawie Igora*) pokazano, jak bardzo koncept ten jest ugruntowany w mentalności i języku Rosjan, a także, w jaki sposób radzą sobie z nim tłumacze wobec braku pełnego odpowiednika (nie tylko w polszczyźnie).

Wykaz skrótów

- БЛДР – Библиотека Литературы Древней Руси, t. IV, Наука, С-Петербург 2004.
- Даль – Даль В., *Толковый словарь живаго великорускаго языка*. Второе издание, исправленное и значительно умноженное по рукописи автора, t. IV, Издание Книгопродавца-Типографа М.О. Вольфа, Москва–С.-Петербург 1882.
- Ключевые идеи – Зализняк А., Левонтина И., Шмелев А., *Ключевые идеи русской языковой картины мира*, Языки славянской культуры, Москва 2005.
- Nabokov, tłum. Eugeniusza Oniegina – A. Pushkin, *Eugene Onegin. A novel in verse*. Translated by Vladimir Nabokov. Volume II: *Commentary and index*, Bollingen Foundation, New York 1964.
- НОССРЯ – *Новый объяснительный словарь синонимов русского языка*, под рук. Ю.Д. Апресяна, Языки русской культуры, Москва–Вена 2004.
- Boryś – Boryś W., *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2005.

Bibliografia

- Бердяев Н., 1990, *Судьба России*, Советский писатель, Москва.
- Булгаков М., 2007, *Собрание сочинений в 8 томах*, t. VII: *Мастер и Маргарита*, АСТ, Астрель, Москва.

¹¹ <http://www.lokatormedia.pl/ksiega-niepokoju-spisana-przez-bernarda-soaresa-pomocnika-ksiegowego-w-lizbonie/> (dostęp: 01.06.2017).

- Колесов В., 2007, *Русская ментальность в языке и тексте*, Петербургское востоковедение, С-Петербург.
- Ларина Т., 2009, *Категория вежливости и стиль коммуникации. Сопоставление английских и русских лингвокультурных традиций*, Рукописные памятники Древней Руси, Москва.
- Мицкевич А., 1974, *Стихотворения*, Художественная литература, Москва.
- Платонов А., 1978, *Избранные произведения*, т. I: *Рассказы (1921–1934)*, Художественная литература, Москва.
- Пушкин А., 1978, *Собранные сочинения*, Художественная литература, Москва.
- Солженицын А., 2000, *Русский словарь языкового расширения*, 3-е изд., Русский путь, Москва.
- Степанов Ю., 1997, *Константы. Словарь русской культуры*, Языки русской культуры, Москва.
- Степанов Ю., 2007, *Концепты. Тонкая пленка цивилизации*, Языки славянских культур, Москва.
- Чехов А., 2014, *Дама с собачкой. Повести и рассказы*, Эксмо, Москва.
- Bułat Silva Z., *Saudade, czyli portugalska tęsknota za czymś, co być mogło, a nie było*, [w:] *Anatomia szczęścia. Emocje pozytywne w językach i kulturach świata*, 2005, red. A. Duszak, N. Pawlak, Wyd. UW, Warszawa.
- Bułhakow M., 2016, *Mistrz i Małgorzata*, tłum. L.A. Przebinda, G. Przebinda, I. Przebinda, Znak, Kraków.
- Czechow A., 1956, *Zrozumiał*, tłum. A. Wat, [w:] A. Czechow, *Dzieła w jedenastu tomach*, red. N. Modzelewska, t. II: *Opowiadania*, Czytelnik, Warszawa.
- Czechow A., 1984, *Wańka i inne opowiadania*, Nasza Księgarnia, Warszawa.
- Czechow A., 1989, *Opowiadania i opowieści*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Mickiewicz A., 1993, *Wiersze*, [w:] A. Mickiewicz, *Dzieła w siedemnastu tomach*, t. I, Wydanie rocznicowe 1798–1998, Czytelnik, Warszawa.
- Nabokov V., 2016, *Własnym zdaniem*, tłum. M. Szczubiałka, Aletheia, Warszawa.
- Opowieść o niewidzialnym grodzie Kiteju. Z legend i podań dawnej Rusi*, 1988, wybór i przekład R. Łużny, Pax, Warszawa.
- Pessoa F., 2007, *Księga niepokoju spisana przez Bernarda Soaresa, pomocnika księgowego w Lizbonie*, tłum. M. Lipszyc, Świat Literacki, Warszawa.
- Styrzcz-Przebinda L., 2014, *Słowiańskość w zachodnim świecie. Nabokov, wieczny tłumacz*, [w:] *Komunikacja międzykulturowa w świetle współczesnej translatoologii*, t. I, red. R. Kujawska i in., UWM, Olsztyn.
- Tuwim J., 2006, *Tłumaczenia poetyckie*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Wierzbicka A., 1999, *Język – umysł – kultura*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

ТОСКА, or how to talk about sadness in Russian and Polish (on some literary examples)

Abstract

The article focuses on ways of expressing sadness in Russian and Polish, particularly on the features of the linguo-cultural concept of ТОСКА, which is difficult to express in translation. Selected translation decisions are analysed of quotations from literary classics from various

epochs, such as Maria Dąbrowska, Jarosław Iwaszkiewicz or Aleksander Wat – as translators of Chekhov. Some examples from Old Russian and Romantic epochs are discussed too in Julian Tuwim's translation into Polish and Wilhelm Lewik's into Russian. It is confirmed that for some concepts, such as ТОСКА, ДУША, СУДЬБА, no corresponding ones exist in other languages and other linguo-cultural equivalents need to be proposed.